DOBROTEK 3

GAZETKA WOLONTARIATU
SP 382 IM. WARSZAWSKICH DZIECI

POROZMAWIAJMY O …

Natalia Greniewska *– mongolistka, doktorantka na Wydziale Orientalistycznym Uniwersytetu Warszawskiego, Przewodnicząca Samorządu Doktorantów Uniwersytetu Warszawskiego.*

- *Od 2017 roku organizuje kiermasze charytatywne, dochód z których przeznaczany jest na potrzeby społeczności krajów azjatyckich i afrykańskich dotkniętych konfliktami zbrojnymi i klęskami żywiołowymi. Kiermasz z lokalnej inicjatywy studenckiej zamienił się w dużą imprezę, w której biorą udział setki gości, a „fanty" na sprzedaż dostarczają artyści, instytucje państwowe, prywatne firmy, jak również indywidualne darczynie i darczyńcy. We współpracy z Polską Akcją Humanitarną organizatorkom i uczestnikom Kiermaszu udało się w ostatnich latach wesprzeć ofiary wojny w Syrii, ofiary suszy w Sudanie Południowym, ofiary głodu w Jemenie oraz zorganizować pomoc dla Irackiego Kurdystanu.*

Ala: Co Pani studiuje na uniwersytecie?

Natalia Greniewska: Na uniwersytecie już nie studiuję, piszę doktorat na Wydziale Orientalistycznym z mongolskiego literaturoznawstwa, czyli badam mongolską literaturę współczesną.

Gabi: Dlaczego wybrała pani takie nietypowe studia?

Natalia: Wybrałam takie studia, ponieważ zawsze interesowała mnie Azja, jako kontynent pełen ciekawych kultur, a szczególnie przemawiały do mnie Tybet i Mongolia. Podczas studiowania stwierdziłam, że Mongolia jest mi jednak bliższa niż Tybet.

Ala: Czy często jeździ Pani do Mongolii? Co się tam Pani najbardziej podoba?

Natalia: Przez aktualną sytuację nie byłam w Mongolii już ponad rok, ale zwykle staram się jeździć tam przynajmniej raz w roku, a co mi się najbardziej podoba? Chyba stepy, takie bezkresne i piękne. Właściwie cała Mongolia składa się z wielu miejsc, gdzie rozpościera się tylko step i nic poza tym. Sama natura.

Gabi: Jak wpadła Pani na pomysł zorganizowania kiermaszu charytatywnego?

Natalia: Pewnej nocy albo nad ranem przeczytałam o użyciu broni chemicznej w Aleppo i o wielu ofiarach – to był czas, kiedy wiedzieliśmy już, że trwa wojna domowa w Syrii. Zaczęłam się zastanawiać, czy jako Wydział Orientalistyczny możemy coś zrobić dla ofiar tego konfliktu. Sama idea kiermaszu oczywiście nie jest niczym nowym, a po rozmowie z Agnieszką Lesiczką, która była wtedy przewodniczącą wydziałowego Samorządu Studentów, okazało się, że jest szansa, aby chociaż w taki sposób pomóc Syrii.

Ala: Kiedy był pierwszy kiermasz?

Natalia: W 2017 roku, w styczniu.

Gabi: Jak znalazła Pani osoby do pomocy przy organizacji kiermaszu?

Natalia: Zapytałam ówczesną przewodniczącą wydziałowego Samorządu Studentów, czy chciałaby się włączyć w organizację i ona oczywiście się zgodziła. Opisałyśmy ten pomysł na grupie facebookowej, skupiającej orientalistów, nie tylko studentki i studentów, ale też absolwentki i absolwentów.

Wtedy zgłosiło się całkiem sporo osób, które chciały dołączyć – nie tylko z naszego wydziału, ale takich, które po prostu chciały nas wesprzeć. Powstałą grupa, do której zapraszane były kolejne osoby chcące pomóc w tym przedsięwzięciu.

Ala: Skąd bierzecie rzeczy na sprzedaż? Czy macie stałych sponsorów?

Natalia: Jest kilka firm, darczyń i darczyńców, którzy co roku chcą coś zrobić lub jakoś się dołożyć. Wspierają nas instytucje państwowe, takie jak teatry, muzea, czy lodowiska, jak również prywatne – kawiarnie, restauracje, wydawnictwa czy kina. Pomagają nam różne osoby prywatne, artystki i artyści, którzy tworzą własne rękodzieło, przepiękną biżuterię, grafiki i obrazy, szyją torby oraz ubrania i w ten sposób się dokładają. Część z nich sama się przypomina co roku, części my się przypominamy, co roku wystosowujemy też zapytania do nowych osób i miejsc – dlatego za każdym razem jest to trochę inna pula „fantów". Wiele osób przynosi też atrakcyjne, niezwykłe rzeczy przywiezione z zagranicy, tradycyjnie wspierają nas też ambasady krajów Azji i Afryki.

Gabi: Skąd kupujący wiedzą, że taki kiermasz jest?

Natalia: Za promocję odpowiada Patrycja Zakrzewska, która wysyła setki maili do innych uczelni, kół naukowych czy różnych organizacji, jak również do mediów, prosząc o zamieszczenie informacji o naszym kiermaszu. Wiele osób, które nam pomagają przy organizacji, prosi swoich znajomych o udostępnianie tej informacji. Dwa lata temu zdarzyło się tak, że ktoś miał znajomych w radiu i wówczas udało się nagrać wywiad, żeby zachęcić słuchaczy i słuchaczki audycji do udziału w kiermaszu. Oczywiście zaprzyjaźnione fundacje także udostępniają informacje o naszym wydarzeniu, i zwykle są to fundacje związane z regionami Afryki i Azji, którymi zajmujemy się ucząc się i nauczając. Także Biuro Promocji Uniwersytetu Warszawskiego oraz samorządy studenckie i doktoranckie zawsze pomagają nam dotrzeć do kolejnych osób.

Gabi: Czy dużo osób przychodzi na zakupy?

Natalia: To trudne pytanie, nigdy ich nie liczyliśmy. Myślę, że jest to co najmniej kilkaset osób, co roku jest ich coraz więcej. Zmieniliśmy też miejsce, w którym odbywa się kiermasz, dzięki czemu możemy przyjąć więcej osób, na pewno kilkaset, może nawet do tysiąca.

Ala: Na świecie jest bardzo dużo potrzebujących osób. W jaki sposób decyduje Pani, kto otrzyma od was pomoc?

Natalia: Przy pierwszym kiermaszu było to oczywiste, bo taki był impuls, żeby w ogóle go zorganizować. Przy kolejnych edycjach prosiłam członkinie i członków naszej grupy organizacyjnej, aby zaproponowali inicjatywę lub fundację, na którą moglibyśmy zbierać środki, a następnie głosowaliśmy i wybieraliśmy jedną spośród nich.

Gabi: Czy jest coś, o czym marzy pani jako organizatorka kiermaszu?

Chciałabym, aby taka forma pomocy, czyli kiermasze charytatywne, była bardziej popularna. Można wtedy kupować prezenty swoim bliskim, a jednocześnie włączyć się w życie społeczne i pomoc.

Gabi: DZIĘKUJEMY ZA ROZMOWĘ!

Przygotowały: Alicja (kl.5c) i Gabriela (kl.6d) Rudkowskie

+

+

~~m~~ ~~z~~ ~~a~~ ~~ma~~

+

+

m

~~idor~~ ~~w~~

Przygotowała Karolina Górecka kl.8b

#DZIEŃ ŻYCZLIWOŚCI#

ŻYCZLIWIE DONOSZĘ:) WRAZ ZE SZKOLNYM WOLONTARIATEM ŻYCZYMY NA KAŻDY DZIEŃ DUŻO DOBRA, UŚMIECHU, PIĘKNYCH SŁÓW I GESTÓW :-)

DZIEŃ
ŻYCZLIWOŚCI
21.11

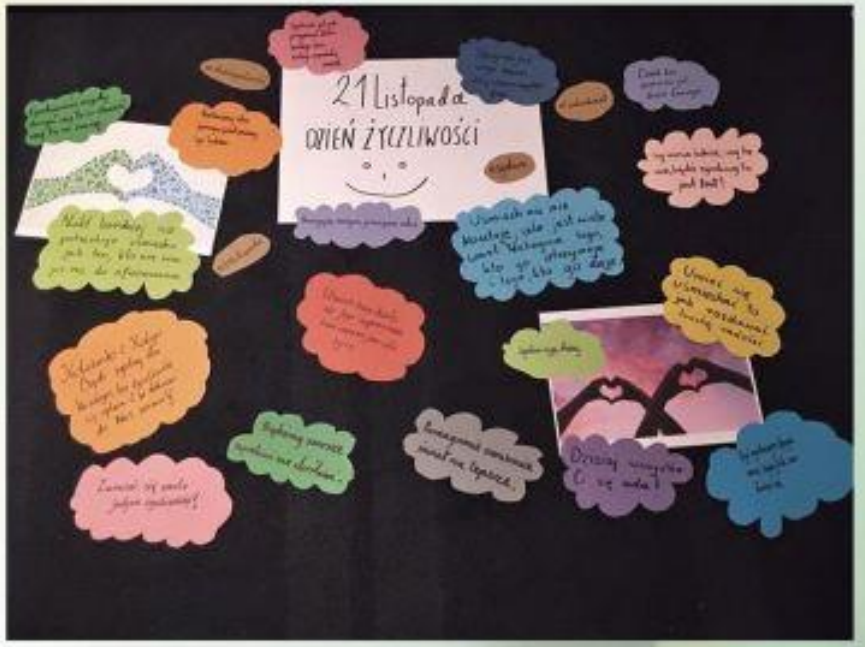
21 Listopada
DZIEŃ ŻYCZLIWOŚCI

DZIEŃ
ŻYCZLIWOŚCI
21.11
SUPER
CAR

SZKOLNY WOLONTARIAT
SP 382

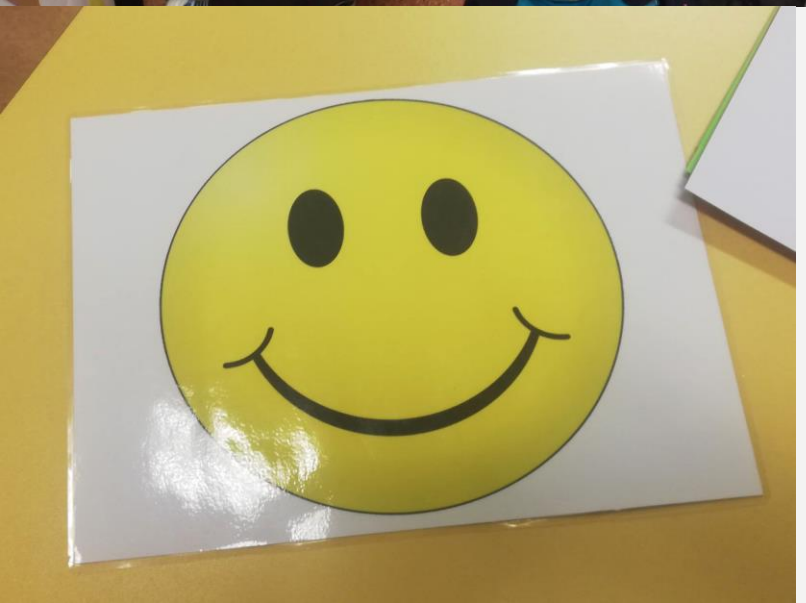

#DZIEŃ WOLONTARIATU#

5 GRUDNIA OBCHODZILIŚMY DZIEŃ WOLONTARIATU- Z TEJ OKAZJI SKŁADAMY NAJLEPSZE ŻYCZENIA:
MOC DOBRA, UŚMIECHU, POMOCNEJ DŁONI. ŻYCZYMY WYTRWAŁOŚCI, WIELKIEGO SERCA I MĄDROŚCI, JAKĄ WNOSICIE W ŻYCIE TAK WIELU LUDZI :)

SZLACHETNA PACZKA

Pomagamy jak możemy, dla rodziny paczki ślemy, oprócz tego ofiarujemy: miłe słowo, uśmiech, gest bo to najlepszy prezent jest.

DZIĘKUJĘ
Szlachetna PACZKA
PODZIĘKOWANIE ZA UDZIAŁ W XX EDYCJI SZLACHETNEJ PACZKI
DLA
S.P. 382 im. WARSZAWSKICH DZIECI w WARSZAWIE

DZIĘKUJEMY!